

J. MAŁAŁSKI

Godne ochrony stare drzewa w powiecie rudeckim koło Lwowa.

(On some old trees worthy of protection in district Rudki near Lwów).

Rok rocznie notujemy fakty niszczenia i wycinania pięknych sędziwych drzew, cennych zabytków przyrody naszej, niedocenianej przez ich chwilowych właścicieli nie posiadających pietyzmu dla tych świadków paru nieraz pokoleń ludzkich i minionej przeszłości, jakże nieraz odległej¹⁾. Wycięte, z dużym niejednokrotnie nakładem pracy i kosztów, dają za ledwie materiał opałowy o małej wartości w stosunku do wartości jaką przedstawiają jako zabytki przyrody. Natomiast pozostawione sobie pod opieką prawa nie tylko nadają krajobrazowi uroku ale uczą pokolenia całe swym ogromem i obecnością tego, jak musiały wyglądać nasze puszcze w tych czasach, kiedy to człowiek nie gospodarował jeszcze tak nieubłagane w tych żywych skarbach przyrody, jak to dziś czyni. Ratowanie więc tych niestety już resztek należy do nakazu obecnych czasów.

Są jednak właściciele, którzy doceniając wartości płynące z zachowania dla potomności takich zabytków przyrody sami opiekują się posiadanymi obiektami. Aby jednak opieka ta nie była chwilową i aby ona trwała i nadal, gdy ich właścicieli dzisiejszych zabraknie, należy notować stanowiska tych godnych ochrony obiektów, przekazując dokładne dane Państwowej Radzie Ochrony Przyrody celem roztoczenia opieki nad nimi i wzięcia ich w ewidencję.

Do takich terenów na których do dnia dzisiejszego dochowały się w dużej ilości stare drzewa godne ochrony należy powiat rudecki koło Lwowa. Tu na terenach dawnej własności ziemskiej Mieczysława Grzegorza herbu Rogala Lewickiego dochowały się do dnia dzisiejszego,

¹⁾ „Wycięcie olbrzymiego dębu w Dziśnieńskim“. — Kwart. Biuletyn Inform. O. P., Kraków, kwiecień 1938. Rok VIII. Nr 2, str. 11.

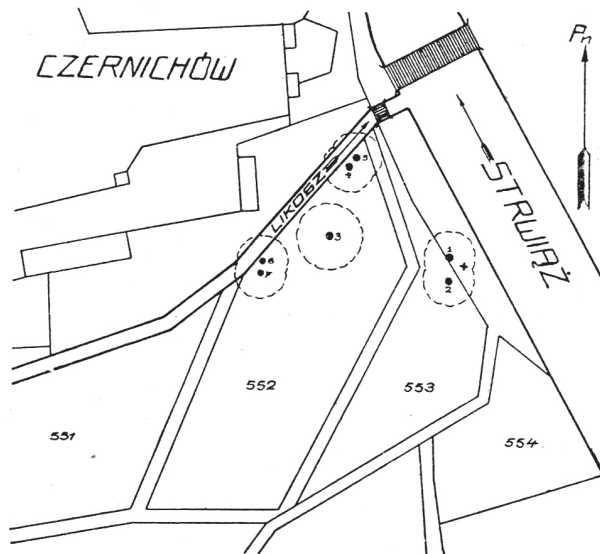
dzięki pietyzmowi jakim je otaczał, stare drzewa, których wartość zabytkowa jest bardzo duża. Są to z jednej strony pozostałości lasu jakim otoczony był dwór w Koniuszkach Siemianowskich, z drugiej drzewa-świadki opisywanych przez Rehmana łązów nadrzecznych Strwiąża. Dziś majątek Koniuszki Siemianowskie przeszedł w większej części drogą zapisu wspomnianego wyżej właściciela na rzecz fundacji Ossolineum we Lwowie, część zaś w Czernichowie jest własnością p. M. Goldwassera długoletniego pełnomocnika majątku. Ochrona tych starych drzew jak z jednej tak i z drugiej strony nie napotkałam nadzieję na wielkie a może na żadne trudności.

Pan Goldwasser, na którego zaproszenie odwiedziłem dnia 28 kwietnia b. r. Czernichów, sam otacza opieką 7 sztuk starych posiadanych przez siebie topoli rosnących w pobliżu dworku i życzyłoby sobie, by nad nimi roztoczona została opieka Ochrony Przyrody chroniąca je na długie jeszcze lata przed zniszczeniem.

Co do ochrony drzew w parku koło dworu w Koniuszkach Siemianowskich, to jako będące własnością instytucji naukowej winny być z natury rzeczy chronione, jednak wskazane byłoby porozumienie się Oddziału Lwowskiego P. R. O. P. z Zarządem Ossolineum celem roztoczenia nad nimi ochrony oficjalnej.

Drzewa będące własnością p. M. Goldwassera rosną na parcelach nr katastralny 552 i 553 (według mapy katastralnej z roku 1926). Rosną one na niewielkiej przestrzeni obok siebie w kącie utworzonym z rzeki Strwiąża i potoku Likosz, który w ich bezpośrednim sąsiedztwie uchodzi do rzeki (ryc. 1). Teren ten jest dworskim pastwiskiem, które jednak dla wysokiego położenia może wcześniej czy później ulec zaoraniu, co mogłoby się stać pretekstem do wycięcia tych pięknych drzew. Niebezpieczeństwo grozi jeszcze i z innej strony, czemu trzeba zapobiec koniecznie, a mianowicie ze strony pastuszków wiejskich, którzy jakimś dziwnym wandalskim zwyczajem, powtarzającym się niestety na całym obszarze Polski, rozpalają ogniska pod drzewami. Ofiarą właśnie takiej karygodnej zabawy padła jedna z najgrubszych topoli z pomiędzy opisywanych, topolaznaczona na mapce znakiem „+“ (ryc. 1), która w roku ubiegłym podpalona przez dzieci wiejskie wypaliła się wewnątrz. Ponieważ przedstawiała duże niebezpieczeństwo z uwagi na silne wiatry panujące w tych okolicach i na to, że obok niej biegnie droga gminna, została przez właściciela usunięta (widać to na ryc. 2, gdzie brak jej zaznacza się w charakterystycznym kształcie korony topoli prawej). Jediną radą na to wydaje mi się byłoby otoczenie całej parceli, na której wspomniane topole rosną, wysokim ogrodzeniem, które nie pozwalałoby wkraczać na teren prywatny dzieciom wiejskim.

Topole te, jak już wspomniałem rosną na suchszym i wyżej położonym brzegu Strwiąża i Likosza i są drzewami-świadkami tych charakterystycznych zespołów roślinnych minionych stuleci, które Rehman w swych pracach nazywa łazami, a z których dziś nie pozostało prawie śladu. Jedynym widowym znakiem tej nieznanej nam dziś bliżej formacji roślinnej, są właśnie te odwieczne topole, które tak samo jak we wiosnie swego życia tak też i dziś używają cienia swego



Ryc. 1. Plan katastralny parcel ze stanowiskiem *Populus alba* L. (1–5) i *P. nigra* L. (6, 7) w Czernichowie. — Cadaster plan of the parcels with the habitats of *Populus alba* L. (1–5) and *Populus nigra* L. (6–7) at Czernichów.

bydłu pasącemu się u ich stóp. Zachowanie tych drzew dla następnych pokoleń jest rzeczą konieczną, gdyż dziś niema już miejsca na to, by w spokoju i nie niszczone zachłannością ludzką, na każdą piędź ziemi ~~każdy kalwarok drzewa mogły wyruszać i opór samoswoim i takie~~ jak te, które dziś jeszcze znaczą tu i ówdzie granice tego państwa roślinnego, które padło pod uderzeniami siekiery i ostrzem lemieszka. Bo jakże wspaniale musiały wyglądać te lasy nadrzeczne, ocieniające głębokie i rybne zakola wijącego się wśród mokrych terenów koryta Strwiąża i Dniestru, gdy uświadomimy sobie, że drzewa takie jak resztką tych topoli, o których ochronę trzeba nam dziś zabiegać, nie były wcale zjawiskiem rzadkim i to zjawiskiem, jakże nie dawnym niemal wczorajszym! Wszak jeszcze pod koniec zeszłego stulecia koło lat

90-tych istniała o 1·5 km na zachód od tych topoli dąbrowa, gdzie pnie metrowej średnicy nie były rzadkim zjawiskiem¹⁾. Tu według



Fot. J. Mądalski.

Ryc. 2. *Populus alba* L. (nr 1 i 2) w Czernichowie. W dali za rzeką Strwiążem widoczna droga wysadzana wierzbami prowadząca do stacji kolej. Koniuszki Siemianowskie. — *Populus alba* L. at Czernichów. In the background beyond the river Strwiąż goes a way planted with willows leading to the railway station at Koniuszki Siemianowskie.

cych cierpi od piorunów do tego stopnia, że od miejsca rozgałęzienia się pnia aż do jego nasady jest od strony północno-zachodniej szeroko

relacji późniejszego pełnomocnika dóbr, a obecnego właściciela p. Goldwassera sprzedano 1900 dębów zupełnie zdrowych! Z pośród nich było 11 sztuk takich, których pnie proste jak świeca miały 11, 9, 8·5 m³ i t. d. i które trzeba było przepiłowywać na części bo nie było sposobu wywiezienia ich z lasu... a dziś? Czy dziś wzrastające dęby doczekają czasów by ich pnie miały po 11 m³ strzały?

Przechodząc do szczegółowego opisu topoli w Czernichowie zaznaczę na wstępie, że rosną tu dwa gatunki, a to: *Populus alba* L. i *P. nigra* L. Do pierwszego należą nr 1—5, do drugiego nr 6 i 7.

Populus alba L.

Topola nr 1. — Obwód²⁾ 5·15 m, wysokość około 32 m. Drzewo zupełnie zdrowe (ryc. 2). W odległości 8 m rośnie topola

nr 2. — Obwód 5·15 m, wysokość około 28 m. Drzewo najsilniej ze wszystkich tu rosnących

¹⁾ Las ten rosnący jeszcze dziś, choć o znacznie zmienionym wyglądzie kryje w sobie stanowiska rzadkich roślin. Tu rośnie *Juncus acutiflorus* Ehrh. (patrz „Notatki florystyczne“ Kosmos, tom 55. str. 725), *Leucojum vernum* L. var. *carpaticum* Borb. oraz rzadko po niżu rozprószone *Poa remota* Fors. (patrz Pawłowski B.: „Wyklina sudecka (*Poa Chaixii* Vill.) i pokrewne gatunki w Polsce“ — Spraw. Kom. Fizj. tom 71, str. 119 i następne). Roślinę tą zbierałem też w Rudkach w dąbrowie koło stacji kolejowej, a została ona podana mylnie jako *P. sudetica* Haenke pod nr 763 na stronie 10 w „Catalogus Plantarum in Horto Florae Poloniae cultivatarum“, Leopoli 1934. Są to nowe odkryte przeze mnie stanowiska tej rośliny w południowej Polsce.

²⁾ Wszystkie obwody mierzone były \pm na wys. 1·30 m.

odarte z kory, a drewno jest silnie nadpróchniałe (ryc. 2). Z uwagi na to, że właśnie w bezpośrednim jego sąsiedztwie zostało zniszczone przez wypalenie wnętrza jedno z tych okazałych drzew, należałoby



Fot. J. Mądalski.

Ryc. 3. *Populus alba* L. (nr 3) w Czernichowie. Na lewo w dali widoczna *P. alba* (nr 2). — *Populus alba* L. (No 3) at Czernichów, in the background (on the left) *P. alba* (No 2).

koniecznie zabezpieczyć je przed podobnym losem przez zaplombowanie cementem od nasady na osiągalną wysokość. W odległości około 47 m od niej rośnie topola

nr 3 — przedstawiona na ryc. 3. Jest ona okazem najgrubszym ze wszystkich znanych mi w okolicy. Robi ona wrażenie topoli odrosłowej, której trzy odrastające pnie po osiągnięciu pewnej grubości zrosły się z sobą. Zrośnięcie to sięga od 1·10 do 2·0 *m* wysokości. Obwód mierzony po korze tworzącej linię powyginaną wynosi 9·85 *m*, mierzony zaś linią najkrótszą bez uwzględnienia wgłębień 8·25 *m*. Jest to chyba jedna z najgrubszych topoli w Polsce. Wysokość jej wynosi około 32 *m*. Jedno ramię odgałęzia się na wysokości 1·10 *m* i ma około 3·70 *m* obwodu w nasadzie, dwa pozostałe rozdzielają się na wysokości około 2 *m* i mają po 4 *m* obwodu. Na zewnątrz pnie są zdrowe ale w środku rozwidlenia pień najniższy ma w nasadzie małą szczelinę około 20 *cm* długą, a na kilka *cm* szeroką, która wskazuje na próchnienie pnia. Zaplombowanie tej szczeliny oraz zbadanie pnia byłoby bardzo wskazane. O 25 *m* od tego drzewa w kierunku północnym tuż nad brzegiem Likosza rośnie topola

nr 4. — Obwód 6·35. Wysokość około 30 *m*. Drzewo o pniu rozgałęziającym się na wysokości około 2 *m* nad ziemią na dwa grube pnie. Od strony drzewa nr 5 pień jest od nasady do wysokości 2 *m* odarty z kory. Rana ma około 40 *cm* szerokości i odsłania psujące się lecz jeszcze twarde drewno. Brzegi rany starają się zalać uszkodzenie, które należałoby zaplombować. Topola ta jak i następna nr 5 są okazami żeńskimi. Płci topoli pozostałych z powodu wysoko znajdujących się konarów i braku opadłych pod nimi kotków nie mogłem rozpoznać. O 1·5 *m* z biegiem potoku Likosz rośnie topola

nr 5. — Obwód 5·20 *m*, wysokość około 30 *m*. Jest to drzewo zupełnie zdrowe.

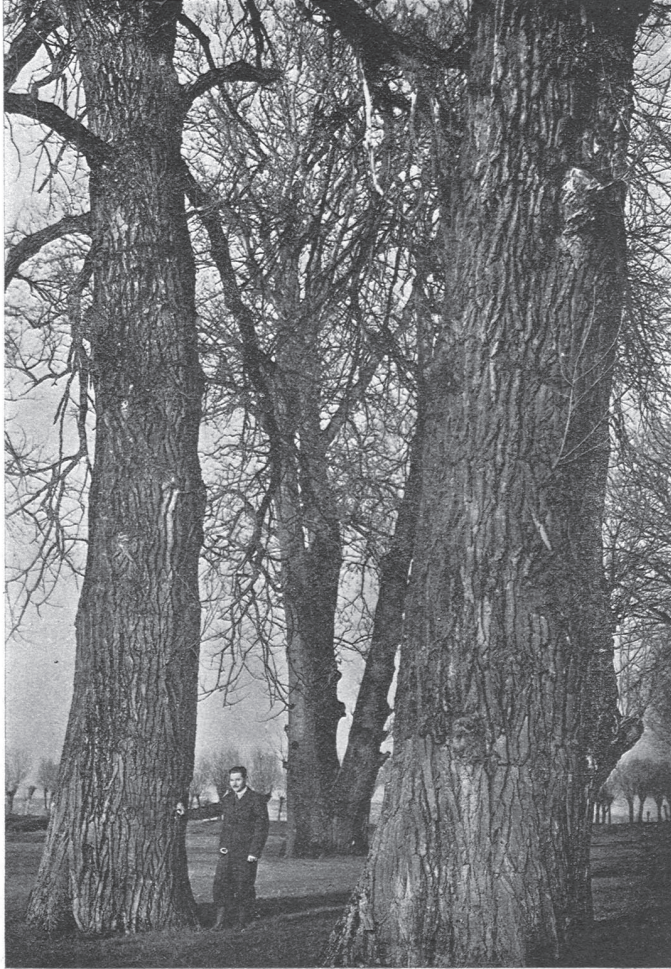
Populus nigra L. (ryc. 4 i 5).

Topola **nr 6** — posiada obwód 4·10 *m* a pień zupełnie zdrowy. Rośnie tuż nad brzegiem Likosza. O 3 *m* w górę potoku, a kilka metrów od jego brzegu rośnie drugi okaz topoli czarnej

nr 7. — Ma ona 5·0 *m* obwodu. Wysokość obu czarnych topoli wynosi około 29 *m*. Pień jej od strony nr 6 ma na wysokości 1·10 *m* od ziemi dużą ranę zalewaną przez jej brzegi. Ma ona 55 *cm* wysokości a 10 *cm* szerokości i odsłania twarde i jeszcze zdrowe drewno. Zamknięcie tej rany opatrunkiem jest konieczne. Na ryc. 4 widać otartą u nasady pni korę przez pasące się bydło.

Drugim z kolei punktem zgrupowania starych drzew posiadających wartość zabytkową jest park obok dworu w Koniuszkach Siemianowskich. Park ten będący z pewnością reszką lasu, który kiedyś

od tej strony dwór otaczał, posiada kilka gatunków drzew godnych ochrony. Rosną tu *Populus alba* L. i *P. nigra* L., *Quercus robur* L., *Acer campestre* L. var. *suberosum* Dum., *Tilia cordata* Mill., *Carpinus*



Fot. J. Mądalski.

Ryc. 4. *Populus nigra* L. (nr 6 i 7) na pierwszym planie. W głębi *P. alba* (nr 3), na planie ostatnim droga do stacji kolej. Koniuszki Siemianowskie. — Old poplar trees at Czernichów, *Populus nigra* L. in the foreground (No 6—7), *P. alba* (No 3) in the background.

betulus L., *Fraxinus excelsior* L., *Betula verrucosa* Ehrh., *Acer pseudo-platanus* L., *A. platanoides* L. i *Salix* sp. Rosły tu też, jak mi mówił

p. Goldwasser, cztery stare buki ale zostały dawno już wycięte. Poza tymi drzewami rosną też i inne mniej ważne sadzone jak *Robinia pseudoacacia* L., *Aesculus hippocastanum* L., *Ulmus* sp., *Juniperus* sp. i inne. W runie parku, które jest dowodem leśnego jego pochodzenia, rosną:



Fot. J. Mądalski.

Roc. 5. Ogólny widok starych topoli *Populus alba* L i *P. nigra* L, w Czernichowie nad Strwiążem, na lewo dworek p. Goldwasser a. — *General view of old poplar trees (Populus alba L. and P. nigra L.) at Czernichów near the river Strwiąż.*

Berberis vulgaris L.

Sambucus nigra L.

Adoxa moschatellina L.

Artemisia absinthium L.

Chrysosplenium alternifolium L.

Evonymus verrucosa Scop.,

Ficaria verna L.

Corydalis cava (L.) Schwg. et K.

Gagea lutea Ker.

„ *minima* Ker.

„ *pratensis* Dum.¹⁾.

Aegopodium podagraria L.

Scilla bifolia L.

Viola silvestris (Lam.) Rchb.

Pulmonaria obscura Dum.

Ranunculus cassubicus L.

Melandryum silvestre Röhl.

Taraxacum officinale L.

Tanacetum vulgare L.

Rubus idaeus L.

Glechoma hederacea L.

Najpiękniejszą grupą drzew posiadających ten sam charakter zabytkowy, jak drzewa w Czernichowie, stanowią cztery czarne topole *Populus nigra* (ryc. 6) rosnące na trasie rzeki Strwiąża, a prawdopodobnie należące do fundacji Ossolineum, choć nie jest wykluczone, że są własnością Państwowego Zarządu Wodnego w Samborze. Według

¹⁾ Roślina w tych okolicach rzadka i występująca w miejscach o charakterze pierwotnym lub od bardzo dawna nie ruszanych przez człowieka. Zbierałem ją w tych okolicach w Samborze, Kornalowicach, Rudkach i Dubaniowicach.

relacji ustnej ś. p. Ojca mojego, który przez dwadzieścia kilka lat pracował w Zarządzie regulacji Strwiąża, topole te miały być wycięte, gdyż w miejscu gdzie rosła miało przebiegać nowe koryto regulowanej



Fot. J. Mądalski.

Ryc. 6. *Populus nigra* L. na trasie rzeki Strwiąża koło dworu w Koniuszkach Siemianowskich. Na lewo w głębi też grupa *P. nigra*. — *Populus nigra* L. on the terrace of the river Strwiąż near the villa at Koniuszki Siemianowskie. In the background (on the left) also a group of poplar trees.

rzeki. Na prośbę jednak właściciela majątku Lewickiego, jeden z inżynierów (prawdopodobnie inż. Łopuszański, późniejszy profesor Politechniki lwowskiej) przesunął trasę rzeki o parę metrów,

ratując w ten sposób od zagłady tę jedyną w swoim rodzaju piękną grupę drzew. Szczegółowe dane odnoszące się do tej grupy topoli przedstawiają się następująco.

Okaz nr 1 — rosnący najbliżej rzeki (licząc od lewej do prawej na ryc. 6) ma 3·67 *m* obwodu i od strony wody na wysokości 1·20 *m* ma małą dziuplę 30 *cm* wysoką a 10 *cm* szeroką. Drzewo wewnątrz pnia próchnieje, toteż koniecznem jest oczyszczenie i zacementowanie dziupli.

Okaz nr 2 — jest najgrubszym i ma 4·85 *m* obwodu ale też jest uszkodzony, bo od strony nr 3 i 4 ma dużą 50 *cm* wysoką a 15 *cm* szeroką dziuplę, przez którą widać głęboko wypróchniały pień. Naprawa tego uszkodzenia jest konieczna.

Okaz nr 3 — ma 4·54 *m* obwodu a wysokość jego sięga 44 *m*! toteż przewyższa znacznie podawaną przeciętną wysokość tego drzewa (30 *m*). Niestety podobnie jak dwa pierwsze okazy, tak samo i ten jest silnie uszkodzony. Mianowicie od strony nr 1 i 2 pień jest od nasady po odgałęzienie na wysokość 4 *m* odarty z kory. Odgałęziający się na tej wysokości gruby konar (około 70 *cm* średnicy w nasadzie) rósł kiedyś pionowo w górę ale na skutek prawdopodobnie piorunów od dawna jest już martwy, pozbawiony odgałęzień i silnie zmusrzały. W dziuplach jego pozakładały gniazda kawki. Grozi on odłamaniem, co może być niebezpieczne dla ludzi przechodzących ścieżką, biegnącą pod tymi topolami. Wskazaniem byłoby konar ten usunąć a powstałą stąd ranę lub odsłonięty zmusrzały otwór w pniu zacementować.

Okaz nr 4 — jest drzewem zupełnie zdrowym o obwodzie 4·08 *m*.

Wszystkie cztery okazy topoli czarnej są osobnikami męskimi.

Na rycinie 6 widać ponadto na lewo od grupy tych topoli w głębi w górę Strwiąża drugą grupę drzew. Są to również cztery topole czarne *Populus nigra* i jedna wierzba *Salix* sp. Najgrubsza z tych topoli ma 3·20 *m* obwodu.

Poza tymi drzewami rosnącymi na aluwiach Strwiąża rośnie jeszcze kilkanaście pięknych okazów drzew na wyższej terasie rzeki w parku koło dworu. Są to:

Quercus robur o obwodach 3·70 i 2·65 *m*.

Acer campestre var. *suberosum* — 2·80 *m* obwodu a około 19·5 *m* wysokości (ryc. 7).

Fraxinus excelsior. — Jesionów jest dużo w parku koło dworu, a zmierzyłem 13 najgrubszych. Obwody ich wynoszą: 3·98, 3·80, 3·50, 3·16, 3·15, 3·10, 3·00, 2·95, 2·93, 2·87, 2·83, 2·52 i 2·43 *m*. Z uwagi na to, że jest to drzewo materiałowe, należałoby ochronić przynajmniej najgrubsze sztuki.

Populus alba — około 10 sztuk z których najgrubsza rozgałęziająca się na dwa konary na wysokości 2 m od ziemi ma 4·60 m obwodu; inna znów ma 2·80 m obwodu. Rosną one wszystkie nad stawem w parku, gdzie zauważyłem jedną kępę *Scirpus radicans* Schkhr.

Robinia pseudoacacia — jeden okaz o 2·83 m obwodu.

Trzecią i ostatnią w tej chwili dokładnie mi znaną partią starych drzew w powiecie rudeckim to aleja oraz pojedynczo sadzone drzewa wzdłuż powiatowej drogi łączącej Koniuszki Siemianowskie z Hordynią. Są to wszystko stare okazy *Populus nigra*. Jest ich wszystkich 25 sztuk z czego 16 tworzy aleję między kanałem odwadniającym łąki „Na Klinie“ a torem kolejowym Lwów-Sambor, reszta zaś rośnie za torem aż poza dawny folwark Żuzanówka. Są one wszystkie na wysokość 15—20 m podcięte i pokryte bardzo licznymi jedno- do kilku- letnimi pędami. Obwody ich tak jak rosną licząc od Koniuszek Siemianowskich w stronę Hordyni wynoszą:

aleja po prawej stronie:	aleja po lewej stronie:
nr 1 — 4·55 m	nr 11 — 4·60 m
2 — 6·20 „	12 — 4·70 „
3 — 4·45 „	13 — 5·90 „
4 — 5·60 „	14 — 5·20 „
5 — 4·50 „	15 — 5·00 „
6 — 5·60 „	16 — 4·50 „
7 — 5·30 „	i <i>Salix pro-</i>
8 — 6·10 „	bab. <i>fragilis</i> — 2·95 „
9 — 5·00 „	
10 — 5·00 „	

Topole rosnące poza torem kolejowym pojedynczo:

po stronie lewej:	po prawej stronie drogi:
nr 17 — 4·80 m	nr 22 — 4·10 m
18 — 5·00 „	23 — 4·90 „
19 — 3·50 „	24 — 4·30 „
20 — 3·60 „	25 — 4·50 „
21 — 5·30 „	



Fot. J. Mądalski.

Ryc. 7. *Acer campestre* L. var. *suberosum* Dum. w parku obok dworu w Koniuszkach Siemianowskich. — *Acer campestre* L. var. *suberosum* Dum. in the park near the villa at Koniuszki Siemianowskie.

Z wyliczonych tu 25 topoli czarnych zaledwie połowa (13 sztuk t. j. nr: 1, 3, 4, 6, 7, 12, 13, 14, 21, 22, 23, 24 i 25) jest zdrowych, reszta t. j. 12 sztuk jest uszkodzonych bądź to przez gnicie pnia i dziuple, bądź też przez podcięcie korzeni przy wybieraniu rowów przydrożnych (rosną one bowiem tuż za tymi rowami), a topola nr 20 poza dziuplami i podcięciem korzeni jest silnie uszkodzona przez pioruny.

Ostatnim wreszcie drzewem, o którym pragnę w niniejszym artykule wspomnieć, drzewem godnym ochrony i zabezpieczenia jest stojąca samotnie na granicy gmin Hordynia-Koniuszki Siemianowskie stara wierzba *Salix* probab. *fragilis* mająca 5.35 m obwodu. Rośnie ona tuż nad wodą starego koryta Dniestru zwanego Dniestrówką. Pień jej wewnątrz wypróchniały został niedawno przez nieznaną sprawcę wypalony i może w dziupli swej pomieścić czterech ludzi. Zdaje się, że uratowanie tej starej wierzby przez zamurowanie wnętrza byłoby możliwe, gdyż okaz mimo tak znacznych uszkodzeń jest żywotny i dobrze wygląda.

Z Zakładu Systematyki i Morfologii Roślin Univ. J. K. we Lwowie.

SUMMARY.

The author presents an account on the occurrency, dimensions and the state of preservation of some old trees worthy of protection in district Rudki (wojew. Lwów) in Poland. There are:

1. *Populus alba* L. and *P. nigra* L. at the river Strwiąż on a natural habita tat the village Czernichów and Koniuszki Siemianowskie (figs. 1—7).

2. *Quercus robur* L., *Acer campestre* L. var. *suberosum* Dum. and *Populus alba* L. (probably not planted), *Fraxinus excelsior* L. and *Robinia pseudoacacia* L. (both the specimens planted); all the trees grow in the park situated near the villa at Koniuszki Siemianowskie.

3. *Populus nigra* — several old trees planted along the way going from Koniuszki Siemianowskie to Hordynia, *Salix* sp. (probab. *fragilis*) — one specimen at the ancient bed of the river Dniestr called Dniestrówka (wild growing).

Besides this account are given some stations of the following rare plants:

Poa remota Fors. — oak forest at Czernichów and Rudki.

Leucocjum vernum L. var. *carpaticum* Borb. — oak forest at Czernichów and Kornalowice.

Gagea pratensis Dum. — Sambor, Kornalowice, Rudki, Koniuszki Siemianowskie and Dubaniowice.

Scirpus radicans Schkuhr — pond near the villa at Koniuszki Siemianowskie.

From the Institute for Plant Morphology and Taxonomy of J. K. University in Lwów.